

Przemówienie premiera Cyrankiewicza na zjeździe TPPR w Warszawie

(Dokończenie ze strony 1)

pie ludzkości, jest silny, bo stoją za nim setki milionów ludzi nienawidzących wojny i chcących walczyć z jej groźbą, jest silny, bo ostoja i kierownikami tego obozu jest Związek Radziecki (oklaski). Jemu, jego polityce, zawdzięczamy wielkie sukcesy tego obozu, jemu zawdzięczamy zwycięską ofensywę pokojową, która tak skutecznie hamuje, paraliżuje, odpycha zakusy podległości wojennych z obozu imperializmu anglo-amerykańskiego.

Wszystkie, jakie liczne, fakty polityczne, wyrosłe z przyjaźni polsko-radzieckiej, znane są dziś w Polsce powszechnie, bliższe i zrozumiałe każdemu Polakowi, każdemu patriocie polskiemu i te fakty stwarzają kanwę, na której rozwija swoją działalność Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Epokowy fakt

Dopiero przed kilku dniami przyjęliśmy wieść o epokowym fakcie zastosowania energii atomowej dla celów pokojowych przy wielkich robotach nad zmianą biegu rzek syberyjskich (oklaski).

Przodujący kraj socjalizmu pokazał, jak potężne źródło energii, stosowane przez imperialistów wyłącznie w celach nieudanego zresztą szantażu wojennego, może być i będzie w dalszym ciągu wykorzystywane dla dobra człowieka i dla stworzenia dla niego lepszych warunków bytu (oklaski).

Wielkie osiągnięcia w Związku Radzieckim nie są dziełem szczęśliwego przypadku lub indywidualnego wyczynu. Jest to wynik wielkiej, systematycznej, twórczej pracy milionów obywateli radzieckich, którym ustrój socjalistyczny, przywództwo i kierownictwo partii bolszewickiej i genialnego Stalina (oklaski) to-

rowało drogę do pełnego harmonijnego rozwoju wszystkich twórczych sił.

Zadaniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest właśnie czynić bliższą i wszechstronnie znaną tę rzeczywistość radziecką dla społeczeństwa polskiego, uświadomić mu bezpośredni związek, jaki istnieje pomiędzy wspaniałymi osiągnięciami narodów radzieckich, a ustrojem społecznym, jaki one stworzyły, w jakim one żyją i jakie budują. Zadaniem towarzystwa jest systematycznie i planowo zaznajamiać społeczeństwo polskie ze wszystkim, co może być dla nas nauką, wzbogaceniem naszego własnego dorobku, ze wszystkim, co służy pogłębieniu przyjaźni, pogłębieniu szerszego międzynarodowego, a jednocześnie pogłębieniu naszego patriotyzmu i zaufania we własne niespożyte siły polskiego ludu, w jego możliwości twórcze i w je-

go przyszłość na drodze socjalistycznego budownictwa.

Zwrotny punkt

Zadaniem Towarzystwa jest rozbudować szeroki wachlarz środków i sposobów przyswojenia świadomości narodu polskiego wielkich osiągnięć narodów radzieckich.

Trzeba o tym pamiętać: przyjaźń polsko-radziecka to zwrotny punkt w dziejach i losach naszego narodu. Przyjaźń polsko-radziecka to pełne włączenie naszego narodu we wspaniałą, porywającą, zwycięską nurt socjalizmu, który wyłożył nową drogę ludzkości, jedyną drogę przyszłości (oklaski).

Działalność Towarzystwa to nie suchy protokół, to nie tylko odświętne spotkanie. Celem działalności Towarzystwa jest jeszcze większe przepojenie przyjaźnią polsko-radziecką nie tylko

świętecznego dnia, ale codziennego dnia pracy, nauki i rozrywki każdego człowieka w Polsce (oklaski). To jest zadanie, które wymaga szerokiego, dalszego rozbudowania form działalności, form pomocy dla ludzi szukających wiedzy o Związku Radzieckim. Masy pracujące, kobiety, młodzież, nauczyciele, inteligencja twórcza chcą jeszcze lepiej znać całą prawdę o kraju zwycięskiej walki i pokój, o przyszłość, chcą znać drogę, jaką wiodła do tych zwycięstw, chcą znać dokładnie walkę i trudności, jakie stały na tej drodze, bo ta droga jest i naszą drogą (oklaski).

Swoją pracą macie dać tę wiedzę i dodać sil ludziom tworzącym nowe jutro Polski, masom pracującym. Spełnienia tych wielkich, trudnych, ważnych zadań życzę Wam, życzę Towarzystwu w imieniu Rządu Polski Ludowej. (oklaski).

Społeczeństwo polskie wita marszałka Konstantego Rokossowskiego

WARSZAWA (PAP). Nieprzerwanie w dalszym ciągu napływają z całego kraju depechy i listy, manifestujące radość powierzenia Marszałkowi Rokossowskiemu funkcji ministra obrony narodowej. Poniżej podajemy część depech i listów:

„Z głębokim wzruszeniem i radością 400-tysięczna rzesza żołnierzy partyzantów i więźniów faszystowskich katowni i obozów koncentracyjnych, zorganizowana w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację przyjęła wiadomość o objęciu przez Was stanowiska Ministra Obrony Narodowej w Rządzie Rzeczypospolitej.

Dumni jesteśmy z tego, że syn robotniczej Warszawy, b. więzień carski na Pawiaku, bohater i obrońca Moskwy, Stalingradu i

Kurska, ten, który wiodł wraz ze zwycięską Armią Czerwoną bratnich narodów Związku Radzieckiego Wojsko Polskie przez Lubelszczyznę, przyczółki nadwiślańskie, Toruń, Gdańsk, Gdynię, do Berlina, stanął na czele sil zbrojnych Polski Ludowej, by czuwać nad rozwojem i umocnieniem naszego Wojska i obronności Rzeczypospolitej.

W zacieśnieniu węzłów braterstwa z potężnym Związkiem Radzieckim, jego niezwyciężoną armią oraz z armiami krajów demokracji ludowej, bojownicy o wolność i demokrację widzą gwarancję nienaruszalności naszych granic na Odrze, Nysie i Bałtyku, niepodległości umiłowanej Ojczyzny i jej rozkwitu w zwycięskim marszu ku socjalizmowi”.

Prezes Związku
(-) Gen. F. Józwiak-Witold
Sekretarz
(-) Passini Józef
x
W imieniu 30 tysięcy członków
Zw. Pracowników Sztuki i Kul-

tury witamy z radością na czele Wojska Polskiego bohatera wojny z najeźdźcą hitlerowskim, wychowanką z wielkiej stalinowskiej szkoły dowódców.

Wierzymy Obywatelu Marszałku, że bohaterska epopeja Waszego życia będzie natchnieniem dla naszej twórczości i żywym przykładem pracy i walki w służbie Socjalizmu. Przyrzekamy Wam, wielkiemu i wiernemu synowi polskiej klasy robotniczej — że będziemy służyć naszą sztuką polskim masom pracującym, że w ich szeregach będziemy budować Socjalizm i bronić pokójki świata, pokójki którego jesteście wielkim szermierzem i gwarantem.

Trzyletni plan zbytu wyrobów elektrycznych wykonany

Ekspozytura Centrali Handlowej Przem. Elektrotechnicznej w Oliwie wykonała do dnia 5 bm. roczny oraz trzyletni plan zbytu, osiągając obrót ponad 3.000.000.000 zł. Centrala powstała w województwie gdańskim w maju 1946 roku i rozpoczęła swą działalność od zaopatrzenia w potrzebne materiały elektro-techniczne dźwigające się po zniszczeniach wojennych przemysł Wybrzeża. Już w roku 1947 CHPE otworzyła szereg punktów detalicznej sprzedaży.

W 1947 roku gdańska ekspozytura objęła swym zasięgiem trzy województwa: gdańskie, olsztyńskie i pomorskie, oraz utworzyła hurtownie: elektrotechniczną w Oliwie i akumulatorową we Wrzeszczu. W ten sposób CHPE zaopatruje obywateli w potrzebne im przedmioty elektro-techniczne poprzez własne sklepy detaliczne oraz przez obce, którym dostarcza wyrobów przemysłu elektrotechnicznego w hurcie.

Największe nasilenie obrotów tej Centrali uwidoczniło się w 1948 roku, w którym rozprawa-ono towarów za łączną sumę 1.426.000.000 zł. Pierwszy rok planu trzyletniego (1947 r.) przy-ność obrotu w wysokości 500.000.000 zł, podczas gdy rok bieżący do dnia 5 bm. — w wysokości 1.339.000.000 zł. W związku z tym należy się spodziewać że plan za 1949 r. zostanie przez CHPE przekroczony z nadwyżką, co zawiadzać należy wynikiem rozwiniętego w tej instytucji współzawodnictwa pracy. W III etapie współzawodnictwa zespołowego w hurcie na pierwsze miejsce wysunęła się placówka we Wrzeszczu, a w detalicznym — sklep we Wrzeszczu.

Obecnie biura CHPE opracowują plan sześcioletni, którego wykonanie łączy się z powiększeniem istniejącej dotychczas

Węgiel eksportowany przez szkiełko

Niedawno uruchomiono w Gdańsku — Gdyni placówkę, która zajmuje się badaniem jakości węgla i koksu eksportowanego przez nasz zespół portowy. Pracę tej placówki, organizacyjnie należącej do Centrali Zbytu Węgla w Katowicach, a w Gdyni — podarochu związanej z działem Przeladunków Morskich w Gdańsku, niewątpliwie wpłynęło na zwiększenie się konkurencyjności na rynkach zagranicznych naszego czołowego artykułu eksportowego.

Podkreślić należy, że pracownicy zajmujący się badaniem węgla i koksu w portach, rekrutują się z prostych węglowych robotników portowych, specjalnie przeszkolonych w nowym dla nich kierunku. (zb)

W trosce o maszyny rolnicze Inwentaryzacja i zabezpieczenie na zimę

WARSZAWA (PAP). Na zarządzenie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, przeprowadzona będzie w całym kraju ponowna, dokładna inwentaryzacja maszyn rolniczych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, warsztatach Technicznej Obsługi Rolnictwa, Ośrodkach Maszynowych gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i innych państwowych instytucjach rolniczych. Inwentaryzacja ta umożliwi należyte wykorzystanie maszyn rolniczych w okresie realizacji planu 6-letniego. Równocześnie Ministerstwo Rolnictwa wezwało Państwowe Gospodarstwa Rolne, warsztaty Technicznej Obsługi Rolnictwa i Ośrodki Maszynowe gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłop-

ska” i inne instytucje rolnicze do zabezpieczenia maszyn rolniczych na okres zimowy. W pracach tych weźmie udział, oprócz władz wyższej wymienionych instytucji także czynnik społeczny, reprezentowany przez robotników i pracowników z tych zakładów pracy, będących członkami bądź Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych, bądź też Zw. Zawodowego Metalowców.

W związku z tą akcją Zarząd Główny Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych wezwał w dniu 11 bm. Zarząd Główny Zw. Zaw. Metalowców do współzawodnictwa przy przeprowadzeniu inwentaryzacji i zabezpieczeniu maszyn rolniczych.

Elbląg — portem śródlądowym Sezon „żniwny” żeglugi rzecznej

W b. r. ruszyły w porcie elbląskim po raz pierwszy po wojnie dwa nowoobudowane elewalory zbożowe, które przeladowały już tysiące ton zboża przeznaczonego na eksport przez port gdański.

Terminowe wykonanie zleceń P.Z.Z., przy jednoczesnej obsłudze przewozu eksportowego cukru z cukrowni bydgoskich do portu gdańskiego, jest niewątpliwie dużym osiągnięciem żeglugi rzecznej i umożliwiło wykorzystanie w 100 proc. dysponowanego taboru holowniczego i barkowego. Do 1 bm. przewieziono również duże ładunki ziarna eksportowego z rejonu kanałów bydgoskich oraz z okolic Kujaw.

DZIESIĄTKI TYSIĘCY PASAŻERÓW

W sezonie letnim b. r. a także lat ubiegłych Elbląg był węzłem portem śródlądowej żeglugi pasażerskiej — towarowej. W porcie tym zbiegają się wodne linie komunikacyjne z Gdańska, Ostródy, miejscowości położonych nad Zalewem Wiślanym (Tolkmiemko i Krynica Morska) oraz z Żu-

ław. Ruch osobowy w sezonie letnim b. r. w rejonie elbląskim wykazał największe ożywienie latami powojennymi i osiągnął cyfrę kilkudziesięciu tysięcy przewiezionych pasażerów miesięcznie. Ciekawym i charakterystycznym dla żeglugi śródlądowej zjawiskiem jest fakt, że elbląska placówka Z. P. na Wiśle obsługiwana jest zaledwie przez 3 pracowników.

Na Zalewie Wiślanym zaobserwować można w b. r. także duży ruch barków, które przewiozły z Krynicy Morskiej do Tolkmiemka, Elbląga oraz do miejscowości w głębi kraju 10.000 t. ładunków na zlecenie Polskiej Agencji Drzewnej „Paged”.

W 1949 r. ożywił się również ruch turystyczny oraz transportowy na jeziorach ostródzkich, gdzie Z. P. na Wiśle wykonuje holowanie tratw z bindug (miejscą zbijania tratw) do tartaku w Ostródzie. Do dnia dzisiejszego go przeholowano na tym odcinku 18.000 m sześć. tratw.

DOMENA ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ

Jak widać z przytoczonych powyżej przykładów, porty Zalewu Wiślanego wraz z Elblągiem, stały się w latach powojennych, a w szczególności w 1949 r. domeną żeglugi śródlądowej. W związku z dalszą aktywizacją północnego rejonu województwa gdańskiego, należy się spodziewać, że w przyszłych latach na Zalewie, liniach żuławskich oraz na trasie Elbląg — Gdańsk, ruch żeglugowy jeszcze bardziej się podnie- (h)

Powojenny charakter portu elbląskiego ukształtowany na skutek zmian granic państwowych, struktury jego zaplecza oraz przekształcenia elbląskiego przemysłu stożniowego na maszynowy, predysponują go do roli portu śródlądowego. Tym przeobrażeniem uległ również Zalew Wiślany, który w obecnych warunkach ma charakter zamkniętych wód śródlądowych, wykorzystywanych jako droga komunikacyjna i transportowa między miejscowościami nad nim położonymi. (h)

Temperatura morska koło Gdyni

Jak podaje wydany niedawno Rocznik Statyst. Gdyni 1948, w r. ub. największa średnia ciepłota warstwy powierzchniowej Zatoki Gdańskiej w odległości ok. 0,5 km od brzegu, była w lipcu i sierpniu, w których to miesiącach wynosiła 18,8 st. C. Dwa sąsiadnie miesiące miały przeciętne: czerwiec 15,7 st., wrzesień 16,3 st. A więc kąpiel doskonała.

W r. 1948 wynosiła 9,7 st. i jest największą w porównaniu z latami ubiegłymi: w r. 1947 wynosiła 9,2 st., w r. 1946 — 9,1 st., zaś w latach 1928 — 1947 był ko 8,9 st. (zb)

Wielkie urządzenia nadawiające na Mazurach

OLSZTYN (PAP). W województwie olsztyńskim rozpoczęto prace pomiarowe i studia terenowe w celu realizacji planu budowy wielkich zbiorników wodnych, mogących pomieścić kilkadziesiąt milionów metrów sześciennych wody, która używana będzie do nawadniania użytków zielonych w dorzeczu Biebrzy i Narwi.

W r. 1950 — w pierwszym roku realizacji wielkiego planu przewiduje się budowę kilkunastu urządzeń, służących do piętrzenia wód jezior mazurskich.

W dniu 12 listopada 1949 r. zmarł nasz najlepszy mąż, ojciec i dziadek

s.†p.

ALBERT SZAAD

doktor medycyny, przeżywszy lat 83

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 listopada 1949 r. o godzinie 15.30 w kościele cmentarza ewangelickiego w Sopocie przy ul. Małczewskiego, o czym zawiadamiają pozostali w ciężkiej żałobie

ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKOWIE

Zbliżyliśmy naukę do placu budowy!

W czasie od 1 do 4 grudnia odbędzie się w Gdańsku VI Zjazd Naukowy Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, pod hasłem: „Zbliżyliśmy naukę do placu budowy”.

Uroczyste otwarcie Zjazdu w dniu 1 grudnia odbędzie się w sali teatru „Wybrzeże” w Gdańsku — Wrzeszczu. Obrady właściwe będą się odbywać w salach Politechniki Gdańskiej. Protokół z Zjazduem objął Minister Budownictwa, inż. arch. Marian Szychalski. Tematyka Zjazdu obejmuje następujące zagadnienia: plan budownictwa w sześciu leciach 1950 - 1955, socjalistyczna postawa i metody pracy w budownictwie, walka o materiały, ich produkcję i właściwe zastosowanie, walka o konstrukcję i formę, naukowe osiągnięcia me-

chaniki w walce o postęp w budownictwie. W czasie Zjazdu przewiduje się zorganizowanie na Politechnice wystawy odbudowy Warszawy i wzorcowni materiałów budowlanych, a na terenie Gdańska pokaz sprzętu budowlanego.

Nasza ocena

Muzyka klasyczna w Filharmonii Bałtyckiej

Muzyka klasyczna nie ma najlepszej opinii wśród szerokiego rzeszy melomanów wybrzeża. Przyczyniło się to do pewnego, zresztą nieznacznego, zmniejszenia audytorium na ostatnich koncertach (Gdańsk 11.11. i Gdynia 12.11. br.) Filharmonii Bałtyckiej, prowadzonych przez dyr. Zygmunta Latoszewskiego, z udziałem znanego wiolonczelisty Kazimierza Wilkomirskiego. Trzeba jednak stwierdzić, że wzrost za interesowania muzycznych naszego społeczeństwa jest wyraźny i stały, pomimo nieznacznych wahań frekwencji, zależnych od szczególnych upodobań.

Cechy charakterystyczne muzyki klasycznej to przede wszystkim spokój i dojrzały umiar nawet w chwilach, w których przemawia cała orkiestra. Pozwala to słuchaczowi na dokładne studowanie myśli muzycznej kompozytora, niezamąconej gwałtownymi wybuchami emocjonalności.

Być może, że dla tej przyczyny muzyka klasyczna jest mniej bogata w nastrojowość, wydaje się operować mniejszą skalą uczuciowości, nie oszałamia efektownymi rozbieżnościami swej treści. Ale właśnie dlatego uatwia skupienie się i uważne wstuchanie w intencje twórcy. Jednorodność i pewna jak gdyby powolność myśli oraz stępną elegancją formy, ludziom przywykłym do pośpiechu i silnych wzruszeń, charakteryzujących muzykę współczesną, mogą wydawać się nieco nudnawą swoją jednostronnością, trochę „myszką tracącą”. Ale to jest tylko pierwsze wrażenie, bardzo zresztą powierzchowne. Muzyka klasyczna potrafi tak samo silnie przemawiać, jak muzyka romantyczna, czy współczesna, tylko trzeba jej więcej i uważniej słuchać.

Program ostatnich koncertów otworzyła suita symfoniczna Ba-

cha „Mądre dziewczę”, zestawiona z jego kantatą przez współczesnego kompozytora angielskiego Waltona. Śpiew solowy i chórkałny Walton transponował na instrumenty, uzyskując bardzo dobre rezultaty. Praca współczesnego kompozytora spowodowała, że to dzieło Bacha brzmi nieco inaczej, niż oryginalne jego kompozycje, ale zachowało pełnię swego opianowanego piękna.

Koncert wiolonczelowy (D-dur) Haydna doskonale wykonał znany na Wybrzeżu ze swej przedwojennej działalności prof. Kazimierz Wilkomirski. Publiczność, szczególnie w Gdyni, zgłowała mu serdeczną owację.

Symfonia C-dur Mozarta, „Jowiszowa” zwana, od czasu powstania nigdy nie wychodzi z repertuaru orkiestr symfonicznych. Odnacza się ona znakomitą formą i wielkim bogactwem treści muzycznej, uderza pomysłowością kombinacji konstrukcyjnych.

Trzecia uvertura do opery Beethovena „Leonora” charakterem swym nieco odbiega od utworów poprzednich. Beethoven na leży do sławnej trójcy wiedeńskich klasyków, ale jego dzieła wychodzą już w czasie naprzód, noszą w sobie cechy „rewolucyjne”, przynoszą nowe, nieznane dotąd elementy. Wykonana uvertura jest charakterystyczna dla twórczości jej kompozytora.

Orkiestra pod dyrekcją dr Z. Latoszewskiego wywiązała się ze swego zadania bardzo dobrze. Wykonywanie utworów klasycznych, pomimo ich umiaru i zwartości konstrukcyjnej, bynajmniej nie jest rzeczą łatwą: wszelkie potknięcia, czy nierówności tym wyraźniej wychodzą na wierzch. Ale orkiestra Filharmonii Bałtyckiej jest już zespołem dojrzałym, któremu można powierzyć z pełnym zaufaniem wykonywanie utworów najtrudniejszych. (z. b.)

»Czerwony Most« otwarty Miła uroczystość w Gdańsku

Mieszkańcy dalekiego przedmieścia Gdańska - Olszynki mieli w dniu wczorajszym niecodzienną uroczystość. Oddano do użytku tak zwany „Czerwony Most”, łączący Orunię z Olszynką. Most ten został wykonany 30 dni przed terminem, dzięki wysiłkowi 14 osobowej załogi pracowników i energii naczelnika wydziału technicznego inż. Grocha.

Podczas uroczystego otwarcia przemówienia okolicznościowe wygłosił: prezydent miasta Stolarek, naczelnik inż. Groch, przewodniczący Rady Zakładowej prac. Z. M. Gólfanek,

W uroczystości wzięli udział ponadto przewodniczący M.R.N. Giemza wiceprezydent Król, dyr. Janczukowicz, pracownicy zatrudnieni przy budowie mostu oraz mieszkańcy Oruni i Olszynki.

Delegacja węgierska na Wybrzeżu

Wczoraj bawiła na Wybrzeżu ośmioosobowa delegacja władz budowlanych Węgier z wiceprezysm budownictwa Ludowej Republiki Węgierskiej, p. Fedorem na czele.

Gościom towarzyszył minister budownictwa inż. Szychalski. Goście zwiedzili odbudowujący się Gdańsk i port w Gdyni, a w godz. popołudniowych wzięli udział w specjalnej konferencji, zorganizowanej przez Zjednoczenie Wybrzeża P. P. B. (z)

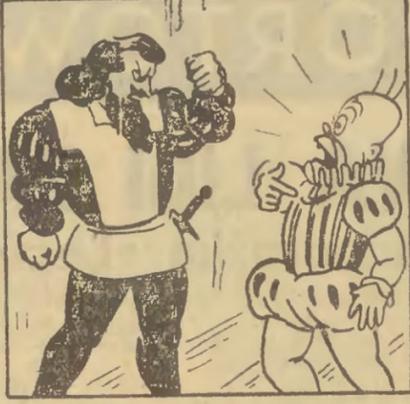
**Don Pedro
na drodze**



Potem zarzucono mi worota na głowę i niesiono dokądś daleko. Wreszcie zamknięto mnie w ciasnej ciemnicy, a kołysanie i puszczenie fal o ścianę powiedziały mi, że znajduję się na okręcie.
Po kilku tam godzinach wszedł do mego



więzienia maż potężnej budowy i o długiej, czarnej brodzie.
— Witaj, don Pedro — rzekł — czy poznajesz mnie? Jestem Henriquez, kapitan wielu statków.
Henriquez gadał coś do mnie, czegoś



się domagał i groził mi pięścią. Nie rozumiałem jednak, o co mu chodzi. Wreszcie wpadł w wściekłość, począł się pnieć i tu padł nogami, wołając, że zeznam o chlebie i wodzie.
Przyznam się, że perspektywa suchego



chleba nie usmiechała mi się. Bez radości więc powitałem pacholca, który po wyjściu kapitana przyniósł mi bochen spleśniałego chleba i dzban z wodą. Uderzyła mnie tylko dziwna wroda pacholca.
(Ciąg dalszy jutro)

TEATRY
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA
Nieczynny (próby „Młodej Gwardii”).
TEATR WIELKI — GDANSK
Godzina 16 — „Zemsta”.
„Ożenek” — godzina 19.30.
TEATR KAMERALNY — SOPÓŁ
„Szczęśliwy żurek” — godzina 19.30.

REPERTUAR KIN
GDYNIA — „Warszawa” — Spiewak nieznan — fran. — muzyczny. Dozwolony od lat 14. — Początek seansów o godzinie 16, 18 i 20. W niedzielę o godzinie 14.
GDYNIA — „Atlantyc” — Ali Baba i 40 rozbojników. Dozwolony dla młodzieży. Początek godz. 16, 18 i 20.
GDYNIA — „Goplana” — Złoty róg — Godzina 16.30, 18.30 i 20.30.
GDYNIA — „Fala” — „Sępy” — Od lat 14. Godzina 18, 20. W niedzielę o godzinie 16.
GDYNIA — „Promień” — Ulica graniczna — dozwolony od lat 12. Prod. polskiej.
SOPÓŁ — „Bałtyk” — Potępięcy — produkcja francuskiej. Dozwolony od lat 16. Początek 16, 18.30, 21. W niedzielę 14, 16, 18.30 i 21.
SOPÓŁ — „Polonia” — Renegat — prod. amerykańskiej — Dozwol. od lat 16. Godzina 16, 18.30, 21.
Poranek godz. 12 „Błyskawica”.
OLIWA — „Polonia” — „Bohaterowie pustyni” — od lat 8. Godzina 16, 18, 20. W niedzielę od 14.
WRZESZCZ — „Capitol” — Tragiczny początek — od lat 18. Początek seansów w dni powszednie 16, 18, 20. W niedzielę i święta 14, 16, 18 i 20.
WRZESZCZ — „Bajka” — „Sąd honorowy” — od lat 14. pocz. o godz. 16, 18, 20.
GDANSK — „Światowid” — Nieczynna z powodu remontu.
ELBLĄG — „Bałtyk” — „Pirógów”.
ELBLĄG — „Mars” — Zuch dzielczyzna UCZEW — „Wisła” — Nowa Albana WEJHEROWO — „Świt” — „Moje ulubione sycoty”.
STAROGARD — „Polonia” — Włosa MALBORK — „Capitol” — Światowid i pastuch
LEBORK — „Pregata” — Bartoskie lata KWIDZYN — „Tęcza” — Podręcznik KOSCIERZYNA — „Bałtyk” — Cyrk KARTUZY — „Kaszub” — Powrót PUCK — „Mewa” — Bohaterowie pustyni
NOWY STAW — „Tęcza” — Opowieść o prawdziwym człowieku
PRUSZCZ — „Krakus” — Daleka droga

amatorów. Wystawa trwać będzie do dnia 15.11.1949 r. Wystawa otwarta codziennie od godz. 13 — 20. Wstęp 10 zł na Tow. Burs i Stypendiów. Najlepsze prace będą premiiowane.

W dniu 18 ub. m. otwarta została w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku, ul. Wąłowa 16 Wystawa Chopinowska; zwłędzad ją można w godzinach otwarcia Biblioteki tj. codziennie w dnach roboczych od godziny 9 — 18.

„Wystawa Zjedp Architektury i Rzeźby Admiralicji w Leningradzie i Architektury Gruzi” otwarta codziennie w godz. 11—18 w lokalu Zw. Plastyków w Sopocie przy ul. Rokossowskiego 54.

Dnia 6 listopada otwarta została wystawa pl.: „ZSRR kraj 100 narodów”. Wystawa mieści się w I Gimn. i Lic. w Gdańsku — ul. Wały Piastowskie. Czasemna codziennie w godz. 9 — 18. Wstęp bezpłatny.

MUZEJA
Państwowe Muzeum w Gdańsku, ul. Rzeźnicka 25, otwarte dla zwiedzających codziennie, oprócz poniedziałków od godziny 10 do godz. 15 oraz w soboty, niedziele i święta od godz. 10 do 12. Wstęp wolny.

DYŻURY APTEK
od dnia 12. 11. do dnia 19. 11. 1949 roku
GDYNIA: Apteka dr Jurkowskiego — Słwec Kościuszki;
SOPÓŁ: Apteka Morska — ulica Stałina 724;
WRZESZCZ: Apteka Centralna — ulica Granwalska 156;
GDANSK: Apteka pod Lwem — ulica Gen. Świerczewskiego 32.

PROGRAM RADIOWY
NA WTOREK, 15 LISTOPADA
5.10 Początek audycji, 5.13 Sygnał czasu, 5.15 Streszcz. wiad. porannych, 5.30 Koncert, 6.00 Streszcz. wiad. porannych, 6.05 Gimnastyka, 6.15 Muzyka rozrywkowa, 6.45 Dziennik poranny, 7.05 Program dnia, 7.10 Muzyka rozrywkowa, 7.50 Zapowiedź audycji i imprezy dnia — lok. 8.00 Muzyka rozrywkowa, 8.15 Wszechnica Radiowa, 8.35 Przerwa, Gdańsk — lok. 11.57 Sygnał czasu, 12.04 Dziennik południowy oraz przegląd prasy stołecznej, 12.25 Przerwa — lok. 13.25 Program dnia 13.30 Muzyka rozrywkowa, 14.00 „Z życia Węgier”, 14.15 „Roma Wybrzeża pisze”, (informacje miejscowe, chwila muzyki, — 14.30 Przegląd prasy morskiej — Józef Balcerak, 14.40 Sławni soliści: Cortot, 14.55 Aud. P.C.K. dla chorych „O chorobach oczu”, 15.10 Aud. dla szkół populudniowych, 15.30 Aud. dla świetlic dzielnicowych, 15.50 Muzyka rozrywkowa, 16.00 Dziennik południowy, 16.20 „Zagadki muzyczne” opr. Robert Satanowski, 16.35 Rep. oświat. „Tworca pierwszego laboratorium chemicznego w Rosji”, 16.45 Chwila muzyki, 16.50 Aud. dla kobiet „Zofia Nalkowska” montaż z okazji rocznicy urodz. 17.00 Koncert rozrywkowy, 17.45 „Z frontu Brygad S.P.”, 18.15 Utwory kompozytorów rosyjskich, 18.40 Wrzecz nica Radiowa, 19.00 Pog. z cyklu: „Chiny kraj starożytnej kultury”, 19.15 Muzyka rozrywkowa, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.30 Muzyka popularna, 20.40 Wędrowki po Zw. Radzieckim, 21.00 Koncert symf., w przewle koncertu: 21.40 Codzienny przegląd wydarzeń, 21.55 Koncert symf. c. d. 22.30 „Topielec” fragment powieści Barbary Drodziej-Satanowskiej, 22.50 Muzyka rozrywkowa, 23.00 Ostatnia wiadomość, 23.10 Program na dzień nast. 23.15 III aud. z cyklu „Muzyka baletowa na przestrzeni wieków”, 24.00 Hymn.

BIBLIOTEKI
Oddział Miejski TPPR w Gdańsku posiada do wiadomości, że biblioteka Towarzystwa czynna jest codziennie oprócz niedziel i świąt w godz. 16 — 20.

W Bibliotece Miejskiej w Gdańsku została otwarta wystawa poświęcona literaturze radzieckiej, naukowej i pięknej oraz Rewolucji Październikowej. Wystawę zwiedzać można codziennie w dni powszednie w godz. od 9 — 18.

WYSTAWY
Sopot, Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, ul. Rokossowskiego: Wystawa prac art.-malarza prof. Mariana Mokwy. Otwarta cały dzień, wstęp wolny.

Wystawa dokumentów polskość Gdańsk w lokalu Archiwum Państwowego w Gdańsku, Wały Piastowskie 5, naprzeciw Dworca Głównego — otwarta codziennie od godz. 11 do 14; wycieczki i grupy liczące w godzinach ustalonych wcześniej w porozumieniu z dyrektorem archiwum. Wstęp bezpłatny. Telef. Nr 342-04.

W świetlicy Zw. Zawodowego Pracowników Spółdzielczych w Gdańsku, ulica Gen. Świerczewskiego 35 otwarta została wystawa sztuki plastycznej związkowców.

Bogaty materiał naukowy
ZAWIERAJĄ
CZASOPISMA RADZIECKIE
W DZIEDZINIE
GEOGRAFII i GEOLOGII

Prenumeratorzy „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO”
Uwaga!
Wszyscy, którzy opłacą w terminie prenumeratę za miesiąc grudzień otrzymają jako **SPECJALNĄ PREMIĘ**
1 tom Biblioteki Romansów i Powieści
Wszyscy, którzy w listopadzie opłacą nie tylko za grudzień, ale równocześnie za pierwszy kwartał 1950 r. otrzymają jako **SPECJALNĄ PREMIĘ**
3 tomy Biblioteki Romansów i Powieści
10370k

ZAWIADOMIENIE
Zawiadamia się, że Spółdzielnia Pracy Ochrony Mienia w Gdyni przenosi biuro z dniem 11. XI. 49 z ul. I Armii W. P. Nr 2 na ul. Kilińskiego Nr 8, Nr telef. 5282. Biuro czynne od godz. 8 do 17. Wszelkie zamówienia na dozór nocny i dzienny kierować pod wyżej wym. adres. 10504

Podziękowanie
Panu Prof. Dr. Iwazskiewiczowi i Panu Dr. Bojowi, tą drogą składamy podziękowanie za szczęśliwie przeprowadzoną operację jak i za troskliwą opiekę. Tutakowie. 10525

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Drzewnego Ekspozytura w Gdańsku ul. Karmelicka 1-2
zakupi natychmiast
40.000 sztuk uchwyłów do antygronu oraz 2.000 gniazdek rozdzielczych 10513-k

GARBNIK
dwuchromian potasu poleca
HAGET — Ekspozytura Gdynia — Świerczewskiego 1a, tel. 34-21, godzina 11 — 13. 10527

Złóż ofiarę na T. B. S.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ
SPRZEDAM leżankę, pierzyny, stołki, krzesła, Gdynia, Kwiatkowskiego 32. — Kolektura. 10495
SPRZEDAM tapczan higieniczny. Gdynia, Świętojańska 41 — 17. 10512

KUPNO
KUPIĘ samochód osobowy kabriolet okazjynie DKW inny reklamówka, melolitrażowy, pierwszorzędnym stan. Oferty z ceną do Dziennika Bałtyckiego pod „Pili- no”. 10592

LOKALE
POKOJU sublokatorskiego poszukuje studentka, trasa Sopot — Wrzeszcz. Oferty Czytelnik, Sopot, Rokossowskiego pod „333”. 10591
STUDENT szuka pokoju Wrzeszcz, Oliwa, Sopot. Zgłoszenia „Czytelnik”, Wrzeszcz, Granwalska pod „Student”. 10524

ZAMIENIĘ willę 5 pokoi z wygodami, ogrodem we Wrzeszczu na mieszkanie 3-pokojowe z wygodami. Wrzeszcz — Sopot. Oferty: „Czytelnik”, Wrzeszcz, pod „Willa”. 10521

UNIWAŻNIENIA I ZGUBY
ZAGUBIŁEM legitymację Nr 2748 Wiceląg Antoni — Chylonia, Sierakowicka 8. 10514

Apel Prokuratury Sądu Apelacyjnego

Prokuratura Sądu Apelacyjnego w Gdańsku prowadzi śledztwo przeciwko **Hansowi-Helmowi Wolffowi**, „Regierungsratowi” Gestapo w Gdańsku w okresie od stycznia 1940 do lipca 1941 r. i wzywa wszystkich, którym znane są fakty działania Wolffa na szkodę osób spośród ludności polskiej, o osobiste zgłoszenie się względnie pisemne nadesłanie danych do Sekretariatu Prokuratury Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, ul. Gen. Świerczewskiego nr 30, pokój 107.

Bezpłatna poradnia prawna

Bezpłatna Poradnia Prawna w Starogardzie, mieszcząca się w Sądzie Grodzkim, pokój nr 8, urzędująca we wtorki i czwartki od godz. 11 do 13, udzieliła w październiku rb. 21 porad niezamównej ludności miasta i powiatu. Kierownictwo Poradni stwierdza, że korzystających z jej pomocy jest w roku bieżącym więcej, aniżeli w zeszłym.

NAJNOWSZE MODELE CIEPŁYCH SUKIEN
„MODA I ŻYCIE”
Nr 32 313-B

WOLNE POSADY

CUKIERNIK potrzebny natychmiast. Oferty kierować — Cukiernia Starogard — Szczeciński, Armii Czerwonej 20. 10519

POSAD POSZUKUJĄ

KSIĘGOWY poszukuje pracy. Oferty „Prasa” — Wrzeszcz, Barlickiego pod „Księgowy”. 10530-k

INŻYNIER - rolnik poszukuje pracy naukowo-badawczej w terenie lub laboratorium. Zgłoszenia Dziennik Bałtycki „202”. 10506

NAUKA

CHESTERFIELD'S COLLEGE. Zapisy angielski — dzieci — dorosli — rosyjski Wrzeszcz, Granwalska 44, Sopot — filia 10360

TADEUSZ KWIATKOWSKI 38
Atlantyk

— To czemu tak dygoce, może chora?
— E, stary, widzisz. Tym Estebanem się przejął. Wstyd jej za niego.
— Maryska, miałabyś się tam czym przejmować.
— Oparł się na poręcz i spojrzął jej w oczy.
— Jak se przyjeździemy do Polski, do wsi rodzinnej zjedziemy, dom se wybierzemy, albo i budujemy nowy, ceglany i będziemy se żyli, jak u Pana Boga za piecem. Nie bój się, dobrze będzie.
— Ino, żebyś się znowu nie poszkapał, jak w Buenos Aires, coś się tak przestraszył? tej policji kastylijskiej — przerwała mu Borkowa.
— U swoich, to inaczej, nikt mnie nie oszuka. I radę dadzą...
— Lepiej uważać.
Borek potrząsnął ramieniem córki.
— Maryska, coś ty taka? Smęcisz się i smęcisz. W Polsce jak przyjeździesz, to do Krakowa pojedziemy, Wawel se obejrzysz. Niedaleko od nas do Krakowa. Pociągami

i w dwie godziny zajedzie. Czy ino te Niemce co zlego tam nie zrobili — zaniepokoił się — poczekajcie, spytam się... — Poszedł szybkim krokiem na środek bozdeku. Borkowa i Marysia słyszały jak pytał o Kadeckiego.
— Maryska, tego marynarza wybij se z głowy. Niechby się ojciec o tym zwiędził. Aż strach pomyśleć.
Borkówna nie odpowiedziała. Stara wzruszyła ramionami i przysunęła sobie leżak.
— Rób, jak chcesz, ale z ojcem trudna sprawa.
2.
W messie na rufie zgromadziła się prawie cała załoga. W zebraniu nie brali udziału tylko kuchcowa. Kapitan, pierwszy i drugi oficer, chief, drugi i trzeci mechanik zasiedli przy stole, pozostali rozlokowali się gdzie komu było wygodniej. Delegat załogi starszy marynarz Baran odczytał protokół z poprzedniego zebrania, które się odbyło dwa miesiące temu w drodze do Buenos Aires. W sprawie protokołu nikt nie zabrał głosu. Nowy porządek dzienny zawierał kilka punktów dotyczących usprawnienia działalności intendury na statku, naprawy lodówki, która od jakiegoś czasu zaczęła psuć się ustawicznie, co groziło w tym klimacie popuscieniem się kilkuset kilogramów mięsa. Cebulski siedział

w kącie messy niespokojny, bał się bowiem narzekać załogi przed kapitanem na swoją nieporadność i brak inicjatywy. Wszyscy dyszeliz z gorącą i pierwsze dyskusje przewidziałyne w porządku dziennym przeleciały szybko, jakby się spieszone, aby zebranie w kilka chwil skończyć i wleźć pod tusz zimnej wody.
Gadanie rozpoczęło się dopiero przy omawianiu lodówki. Trzeci mechanik, który miał pod opieką maszyny elektryczne lodowni, rozwrzeszczał się na cały głos. Odpowiedziałność za wadliwe funkcjonowanie tego tak drogiego aparatu zrzucił na waleśających się tam ustawicznie stewardów.
— Jak się tam stale te dupki kręcą, to niedziwnego, że temperatura spada — wymachiwał przy tym rękami i pnieł się ze złości.
— Nie będę naprawiał, nie będę naprawiał. Gdy zobaczę którego, do morza rąbnę bez namysłu.
Kapitan uspokoił go: — Bez nerwów, nie tak gwałtownie. Co się stało, to już nikt nie wróci. Trzeba wymyślić środki zapobiegawcze.
Delegat snuł rozmaite pomysły. Nic z tego jednak nie wychodziło. Marynarze proponowali wachtę lodówkową. Nie było wolnych ludzi.
Cebulski siedział zmęczony, ponieważ

pierwszy niedwuznacznie postawił tak sprawę, iż wszystko wynikało z jego winy. Klucze daje niepowolanym osobom, które waleśają się po lodowce tam i na powrót. Trudno mu się było bronić. Nie widział wśród załogi takich, którzy by stanęli w jego obronie. W duchu przysięgał sobie, że ta podróż na handlowcu jest jego pierwszą i zarazem ostatnią tego rodzaju eskapadą w charakterze głównego stewarda.
Wreszcie dało się rozwiązać i to. Przykazano Cebulskiemu codziennie rano wydawać przeznaczony prowiant na użytek dnia, potem klucze schować i pod żadnym pozorem nie otwierać później komory lodówkowej. Cebulski przyjął polecenie do wiadomości i zobowiązał się przed załogą wywiązać się z niego należycie. Dziwił się przy tym, że upiekiło mu się, bo nikt na niego nie najeżdżał więcej, czego się spodziewał i co mu po ciachu obiecywano. Ze złością to jest tak. Nazłóścił się facet, nadenerwuje, obmyśli dziwaczne tortury, a jak przyjdzie co do czego, to już mu dawno wszystko przeszło. Cebulski „był wygrany”, postanowił więc zabrać się za to do roboty, żeby już nie miał na drugi raz takiego magla, bo szkoda nerwów.
(Dalszy ciąg intro)



SPORTOWIEC BAŁTYCKI



MISTRZOSTWA LIGI ZAKOŃCZONE

Kompromitująca porażka »Lechii« w Bytomiu

Wczorajsza niedziela przyniosła ostatnie akordy Klasy Państwowej. Mimo sensacyjnych wyników, jakie padły na zakończenie sezonu, nie zmieniło się wiele w tabeli. Tytuł mistrza zdobyła krakowska »Gwardia«, a do II Ligi spadły bytomska Polonia i gdańska Lechia. Wicemistrzem Ligi został »Cracovia«, podkreślając tym samym wyższość zespołu grodzkiego nad pozostałymi drużynami krajowymi.

Kompromitująco wypadła gdańska »Lechia«. Pisząc w numerze wczorajszym o teoretycznych możliwościach utrzymania się bytomskiej Polonii w I Lidze, podawaliśmy taką ewentualność: »Lechia« przegrywa w Bytomiu 0:3, a jednocześnie »Ruch« ulega co najmniej 1:3, »Kolejarzom« z Poznania. Były to teoretyczne rozważania, zdawałoby się niemożliwe do wykonania. Tymczasem »Lechia« całkowicie skompromitowała się w Bytomiu. Nasz informator ze Śląska podaje przebieg meczu, podkreślając w swoim sprawozdaniu, że atak gdańszczan grał w taki sposób, jak gdyby... nie chciał strzelać do bramki przeciwnika.

Trzeba sobie powiedzieć, że »Lechia« zakończyła sezon nie sławnie, narażając na szwank dobre imię piłkarstwa Wybrzeża. Nieważnym jest to, że przegrała w tak wysokim stosunku, ile sam fakt słabej postawy w decydującym meczu dla przeciwnika. Coby się stało, gdyby jednocześnie »Ruch« przegrał? Na pewno opinia sportowa w Polsce miałaby słuszny powód do twierdzenia, że reprezentant Wybrzeża »po dźwiał« się drużynie bytomskiej.

Podkreślamy ten moment dlatego, gdyż »Lechia« dobrze wiedziała o sytuacji w tabeli i należało zagrać z jak największą ambicją, ażeby najmniejszy ciężar porażki nie padł na gdańszczan.

SŁABY START

A oto przebieg meczu w telefonicznej relacji z Bytomia:

Przed sędzią mjr. Sznajderm stają obie drużyny w swych najbliższych składach. LECHIA: Pokorski (Gruner), Kusz — Lenc, Kokot I — Smak — Nieruch, Kokot II — Rogocz — Gronowski — Konopek — Wawrusiak.

Polonia z miejsca bierze inicjatywę w swoje ręce i przeprowadza groźne ataki, zwiadcza lewą stroną. Już w 3 minucie padła pierwsza bramka dla Bytomia, nieuznana jednak przez sędziego z powodu spalonego. Mimo przewagi bytomian pierwsze minuty nie zwiastują tak wysokiej porażki gości. Do 20 minuty gra jest nerwowa i napad Polonii nie może zdobyć się na zaskakujący strzał pod bramkę Lechii.

4:0 DO PRZERWY

Serią bramek rozpoczyna w 21 minucie Wieczorek, uzyskując pro wazdanie dla Polonii. Utrata gola jak gdyby zdołała obronić pomoc »Lechii«, która gra w tym okresie dobrze i pcha atak do przodu. Gdańszczanie uzyskują 10 minut przewagi w polu, ale napastnicy zaprzeczają szereg okazji. W 30 minucie pada druga bramka dla »Polonii«. Tym razem strzelcem jest Salik. Od tego momentu załamuje się defensywa »Lechii«. Obroncy liczą się

O palmę pierwszeństwa walczą siatkarze

W ramach dalszych rozgrywek Turnieju Blyskawicznego o puchar PZKSS padły następujące wyniki:

Spójnia (Gdańsk) — Gwardia (Gdańsk) 2:1. Kolejarz — AZS 2:1, AZS — Spójnia (Starogard) 2:0, Spójnia (Starogard) — Spójnia (Tczew) 2:0, Flota — Gwardia 2:1, Flota — Związkowiec (Gdańsk) 2:0.

Akademicy na boisku i bieżni

W ramach »Międzynarodowego Tygodnia Studenta« zorganizowało AZS (Wybrzeże) mecz piłkarski i Jesienne Biegi Naprzelaj.

W spotkaniu piłki nożnej zmierzyły się ze sobą reprezentacje Politechniki i Akademii Lekarskiej. Mecz prowadzony był w szybkim tempie i stał na dobrym poziomie. Blisko 1500 widzów, złożonych w przeważającej części ze słuchaczy obu uczelni, dopinguowało gorąco grających. Obie bramki dla Politechniki uzyskał najlepszy na boisku Pondo. Sędziował bardzo dobrze ob. Hanusiak. Jesienne Biegi na Przelaj cie-

ważajennie w »kiksach«, co w efekcie przynosi gospodarzom dalsze dwie bramki, strzelone w 40 i 41 minucie przez Salika i Wiśniewskiego. Po utracie czwartego gola »Lechia« zmienia bramkarza. W miejsce Pokorskiego wchodzi Gruner, który jeszcze przed przerwą broni z trzech metrów ostry strzał Salika.

NAWET KARNEGO NIE WYKORZYSTANO

Po przerwie zdołowana przez publiczność »Polonia« uzyskuje już w pierwszej minucie piątą bramkę przez Salika. Gra toczy się na polowie »Lechii«. Wy pady gdańszczan kończą się zazwyczaj strzałem w aut lub stają się lupem bramkarza gospodarzy. W 17 minucie za rękę na polu karnym, sędzia odgwiżdżuje »jedynastkę« dla »Lechii«. Karny egzekwuje Kokot I, który strzela ostro... na aut. W kilka minut potem Wieczorek zdobywa 6 bramkę dla swych barw.

Jedyną okazję do honorowego punktu ma »Lechia« w 21 minucie, ale ostry strzał trafia w słup-

pek. Ostatnie bramki dla »Polonii« zdobywają w 26 i 24 m. Wieczorek i Wiśniewski.

»RUCH« — ZSK 2:0

W tej samej relacji uzyskaliśmy sprawozdanie z meczu »Ruch« — »Kolejarz« (Poznań), zakończonym zwycięstwem Ślązaków 2:0. Był to najpiękniejszy mecz sezonu. »Ruch«, który miał przed przerwą przynajmniej przewagę, nie mógł jej uwidocznić cyfrowo z powodu doskonałej gry obrony poznańskiej. Dopiero w drugiej połowie w 7 i 36 minucie ze strzałów Przecherki i Kubickiego ślązacy strzelili dwie bramki. Najlepszą formacją u gospodarzy była pomoc w składzie: Szczyk — Bartyła — Cebula. Koncertowo zagrał ten ostatni, który zupełnie zastopował groźnego Anioła.

TABELA LIGOWA

1) Gwardia (Kr)	22 30:14	50:21
2) Cracovia	22 29:15	44:29
3) Kolejarz (P)	22 27:17	60:37
4) Polonia (W)	22 27:17	43:29
5) AKS	22 23:21	40:44
6) ŁKS	22 22:22	49:48
7) Warta	22 21:23	36:35
8) Ruch	22 19:25	42:48
9) Legia	22 19:25	37:43
10) Górnik	22 19:25	34:54
11) Polonia (B)	22 17:27	37:43
12) Lechia	22 11:33	26:67

W Gdańsku i Elblągu walczą bokserzy Pomorza i Śląska

Już najbliższe dni przyniosą na terenie Wybrzeża międzyokregowe spotkania pięściarskie. Gdański Okręgowy Związek Bokserki organizuje w dniu 27 lis-

topada mecz juniorów Wybrzeża - Pomorza. Dla propagowania pięściarstwa w mniejszych ośrodkach wybór padł na Elbląg, gdzie mecze międzyokregowe cie-

WYNIKI LIGOWE

Ruch—Kolejarz (P) 2:0 (0:0)
Cracovia—Górnik (Sz) 5:0 (3:0)
Polonia (B)—Lechia 8:0 (4:0)
Warta—Wisła 1:0 (0:0)
ŁKS—Polonia 2:1 (0:0)
Legia (W)—AKS 3:3 (0:2)

Związkowiec-Unia 12:4

Na ringu w Wejherowie rozegrany został mecz pięściarski o mistrzostwo klasy A Wybrzeża pomiędzy »Związkowcem« (Gdynia) a »Unią« (Wejherowo). Zwycięstwo odniosła lepsza technicznie drużyna »Związkowca« w stosunku 12:4.

Druga porażka »Kolejarza« z Unią

W naszych młodawnych sprawozdaniach z przebiegów meczów towarzyskich z udziałem mistrza klasy A Wybrzeża — »Kolejarza« anonsowaliśmy spadek formy u tego zespołu.

Niedzielnym meczem »Kolejarz« — »Unia« potwierdził naszą obserwację. »Kolejarz« pomimo równorzadnej gry w polu, musiał uznać wyższość przeciwnika i szedł z boiska pokonany 2:3 (1:2). Bramki dla »Kolejarza« strzelił Falow. Dla »Unii« strzelił z karnego, Sobociński i Kalau. W drużynie zwycięzców wyróżnić należy Przyłaskiego, Tomaszewskiego i Ciesielskiego, u »Kolejarza« — Falowa.

Kiedy stanie hala sportowa?

Z satysfakcją możemy podać opinię sportowej Wybrzeża, że prace przy rozbiorze Hali Sportowej w Gniewie zostały już zakończone. Hala ta w częściach zostanie przewieziona jeszcze w tym tygodniu.

Przed trzema dniami została już wydana ostateczna decyzja, co do miejsca postawienia Hali. Zostanie ona wzniesiona na ul. Obywatel-

skiej róg Słowackiego we Wrzeszczu (300 m od przystanku tramwajowego róg Słowackiego i Grunwaldzkiej). Bliskie powiązanie ze środkami komunikacyjnymi (pociąg autobus i tramwaj) daje gwarancję, że imprezy w tej hali zorganizowane, cieszyć się będą dużą frekwencją i że bliskość środków komunikacyjnych umożliwi zawodnikom częste przebywanie na treningach.

Z.S. »Budowlani«, którzy stawiają tę Halę, mają nadzieję, że przy pomocy społeczeństwa, uda się ją wzniesić do Nowego Roku.

Malcew poprawia rekord świata

W czasie zawodów w podnoszeniu ciężarów o mistrzostwo Armii radzieckiej, poprawiono rekord światowy oraz dwa rekordy armii. W podrzucie lewą ręką Malcew uzyskał 114,1 kg. uzyskując nowy rekord świata w tej konkurencji. Rekordy armii poprawili: Worobiew, który w rwanie oburącz podniósł 124 kg. i wielokrotny mistrz armii — Szeremet, uzyskując w trójboju olimpijskim 282,5 kg.

Młodzież szkolna garnie się do lekkoatletyki

Na zakończenie sezonu Jesiennego Koło Sportowe przy Państw. Gimn. i Liceum Ogólnokształcącym w Gdyni zorganizowało wewnętrzne mistrzostwa lekkoatletyczne. Osiągnięte wyniki wskazują, że wśród młodzieży szkolnej znajduje się wiele talentów, które przy odpowiednich warunkach mogłyby zasilić już w niedalekiej przyszłości szeregi reprezentacyjnych sportowców Wybrzeża. Należy dodać, że niżej podane wyniki osiągnęła młodzież w wieku 15—18 lat.

100 m — 1) Kurzawa 11,9; 2) Krupa 12,1; 3) Koniczny 12,2. 300 m — 1) Kurzawa 39,0; 2) Koniczny 40,2; 3) Nowak 41,0. 1500 m — 1) Spak 4:35,1; 2) Kaszuba 4:47,0; 3) Mitura 4:48,5. Kula — 1) Zalewski 12,88; 2) Walczyński 11,81; 3) Kundo 11,82. Dysk — 1) Wojciechowski

Pojedynek dwóch »Spójni«

W meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy A okręgu gdańskiego »Spójnia« (Tczew) pokonała »Spójnię« (Gdynia) 3:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali Rusik — 2 i Bartoszewski z karnego. Dla »Spójni« bramki zdobyli Górecki i Kowalski. Pod bramką napastnicy gości nie umieli się jednak zdobyć na decydujący strzał. Gospodarze dysponowali mniejszymi środkami technicznymi, ale byli zespołem bardziej bojowym niż skutecznym. U zwycięzców wyróżnić należy Rusika i Bartoszewskiego. U gdynian — Pipera. Zawiodł natomiast bramkarz gości Pietrzycki.

W przedmeczowej »Spójnia« II (Tczew) 4:3 (2:1). O mistrzostwo klasy C »Spójnia III« (Gdynia) zdobyła punkty walkowerem z powodu niestawienia się na czas przeciwnika.

Z ostatniej chwili

Warta — Gwardia

W towarzyskim meczu pięściarskim rozegranym w Poznaniu, miejscowa Warta pokonała gdańską Gwardię 9:7.

Wyniki techniczne (na I miejscu gości).

Mikołajczewski uległ na punkty Manelskiemu, Graczyk przegrał z Liedtkem, Antkiewicz zwyciężył Szymańskiego, Gołyński wygrał z Łukowskim, Krawczyk pokonał Lecha, Kwiatkowski przegrał w III rundzie przez dyskwalifikację z Białeckim. Flisikowski uznano za pokonanego w walce z Frankiem. Rudzki zremisował z Majewskim. Blizsze szczegóły jutro.

»Stal« (Elbląg) — Gwardia II 14:2

Na ringu w Elblągu miejscowa »Stal« w meczu o mistrzostwo klasy A Wybrzeża pokonała »Gwardię II« 14:2. Powodem tak wysokiej porażki było złe ustalenie składu przez gdańszczan.

Spotkanie mistrzowskie poprzedziła walka pokazowa w której Węgrzynski (Stal) zremisował ze Szczerbińskim (Gwardia). Przed rozpoczęciem meczu przez »Stal« ob. Malowaniec wręczył Lichocińskiemu I za 25 walk w barwach »Stali« dyplom i upominek.

Wyniki (na pierwszym miejscu gospodarze).
W muszce — Lichociński II zdobywa dwa punkty walkowerem z powodu nadwagi Peka (St.). W spotkaniu towarzyskim wygrywa Peka na punkty. W kategorii Stankowski zmusił w II r. do podania się Peka. w Piórkowej Lichociński zdobył dalsze punkty walkowerem z powodu nadwagi Peka. W spotkaniu towarzyskim wygrywa Peka na punkty. W wa-

dze lekkiej Janowski oddaje punkty walkowerem Kurandzie. W spotkaniu towarzyskim wygrywa Janowski na punkty. W półśredniej Sokolowski pokonał w III rundzie przez t.k.o. Rajca. W średniej Górny wypunktował Hoffmana. W półciężkiej Gólasz wygrał na punkty z Rogalskim. W osławianej walce dnia w wadze ciężkiej Listewnik zwyciężył w II r. przez poddanie się z Knera. W ringu sądził dobrze mgr. Hełczyński.

Zwycięstwo i porażka koszykarzy Wybrzeża

Reprezentant Wybrzeża w Lidze Koszykowej — »Spójnia« (Gdańsk) rozegrała dwa spotkania mistrzowskie w Łodzi. Z miejscową »Spójnią«, koszykarze Wybrzeża przegrali 47:54. Gdańszczanie byli drużyną co najmniej o pół klasy lepszą technicznie, jednak pod koszem nie umieli zdobyć się na celne strzały. Dla »Spójni« najwięcej punktów strzelił Szor, Mokwiński i Pawlak. Dla gdańszczan Lełoniiewicz i Wężyk po 12.

W drugim spotkaniu »Spójnia«

szą się dużym zainteresowaniem. W obu reprezentacjach walczyć będzie szereg czołowych pięściarzy.

Następne mecze międzyokregowe rozegrane zostaną 4 grudnia b. r. W tym dniu reprezentacja Wybrzeża walczyć będzie ze śląskimi na dwóch frontach. W Gdańsku seniorzy zmierzą się z seniorami Śląska, w skład którego wejdą m. in. Grzywoz, Bazarnik, Sznajder i Nowara, a juniorzy Śląska i Gdańska zmierzą się w Elblągu. Tak więc Elbląg tydzień po tygodniu ogładac będzie dwa frajrupacje widowiska pięściarskie.

Liga koszykowa

(Gdańsk) pokonała ŁKS - Włocławek (Łódź) 55:40 (33:22).

Liga koszykowa

AZS (Kraków) — Kolejarz (Toruń) 49:43 (28:21).

Gwardia (Kraków) — »Kolejarz« (Toruń) 61:48.

Kolejarz (Poznań) — Kolejarz (Ostrów) 60:45 (32:18).

Nauka w walce z cierpieniem Pokazy kliniczne w Gdyni

ją się cieleśnie. Dr Smolin w sposób przekonujący udowodnił, że nie ma nerwicy narządów, a więc nie ma nerwicy serca. Uczucie jest funkcją komórek mózgowych, a nie serca. Znanie powszechnie jest powiedzenie, że jeżeli chory narzeka na serce, należy zbadać żołądek, gdyż trzeba leczyć chorego a nie chorebę.

URATOWANY DLA ŻYCIA

Następnie dr. Gerwel zademonstrował zbranym pacjentką, u której stwierdził ciekawy wypadek schorzenia wewnętrznego. Chora chorowała od 18 lat, doznając stalego bócia serca, będąc stale ostatebioną i nadmiernie nerwową. W roku 1931 u pacjentki, operowana na chorobie Bazedowa przez dr. Jursza w Poznaniu, w wyniku uszkodzenia operacyjnego na stał się zanik tarczycy. W związku z powyższym w 1943 r. wystąpił u chorej obrzęk twarzy, w 1947 r. wypadanie włosów i osłabienie słuchu. W listopadzie b. r. pacjentka zjawiała się w szpitalu z twarzą obrzmiałą o typym wyrazie oczu. Ciężkie powieki, luszcząca się skóra, wszystko to dowodziło wzmożenia się obja-

KOLEJARZ — SOLIDARNOŚĆ (SZCZECIN 3:0)

W meczu o mistrzostwo klasy A okręgu szczecińskiego »jedenaścika« piłkarska »Kolejarz« (Śląsk) zwyciężyła drużynę »Solidarności« (Szczecin) 3:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali Ostrowski — 2 i Surowicz 1.

»GWARDIA« ŚLĄSKA ZWYCIĘŻA W SZCZECINIE

Piłkarze śląskiej »Gwardii« rozegrali w Szczecinie mecz o mistrzostwo klasy A z miejscowym »Kolejarzem« wygrywając 5:0 (4:0). Bramki dla drużyny śląskiej strzelił: Gadał II — 2 oraz Sosnowski, Majchrzak 1 lewoskrzydłowy po jednej.

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY ELBLĄGA

W meczu o mistrzostwo klasy B »Ogniw« (Elbląg) pokonał na swoim terenie »Związkowca« (Starogard) 4:2 (3:0). Bramki dla piłkarzy elbląskich uzyskali: Jasthiński — 2 i Zekrowski — 2. W przedmeczowej »Ogniw« II przegrało walkowerem 0:3 do przeciwnika na skutek uchybień formalnych.

ILIASOW SKACZE WZWYŻ DWA METRY

Na zawodach w hali krytej w Leningradzie, czołowy skoczek radziecki Iliasow pobił rekord ZSRR w skoku wzwyż, uzyskując doskonały wynik — 2,00 m. Wynikiem tym Iliasow poprawił własny rekord o 1 cm.

ZANIK TARCZYCY PRZYCZYŃĄ CHOROBY

Dr Mielżyński zademonstrował zbranym pacjentką, u której stwierdził ciekawy wypadek schorzenia wewnętrznego. Chora chorowała od 18 lat, doznając stalego bócia serca, będąc stale ostatebioną i nadmiernie nerwową. W roku 1931 u pacjentki, operowana na chorobie Bazedowa przez dr. Jursza w Poznaniu, w wyniku uszkodzenia operacyjnego na stał się zanik tarczycy. W związku z powyższym w 1943 r. wystąpił u chorej obrzęk twarzy, w 1947 r. wypadanie włosów i osłabienie słuchu. W listopadzie b. r. pacjentka zjawiała się w szpitalu z twarzą obrzmiałą o typym wyrazie oczu. Ciężkie powieki, luszcząca się skóra, wszystko to dowodziło wzmożenia się obja-

wów chorobowych. W wyniku zastosowanej przez Dr. Mielżyńskiego kuracji (zaordynował chorej świeżą tarczycę w ilości 1/10 grama dziennie), stan jej poprawia się ciągle i jest nadzieja całkowitego jej wyleczenia.

DZIECKO W KLESZCZACH PLAMICY

Ostatni wypadek klinicznego leczenia zademonstrowała dr. Wlazłowska. Dwuletnia dziewczynka na rękę pielęgniarki jest już rekonwalescentka! Zapadła ona na chorobę Wernhoffa — sine plamy wystąpiły na całym ciele dziecka. Przeprowadzony wywiad ustalił, że matka dziecka ma skłonności do wylewów krwawych na rękach i nogach. Dziewczynka, po przybyciu do szpitala dostała krwotoku z nosa, jamy ustnej i gardła, mimo zastosowania przez lekarza wapna. W dalszej kuracji dr. Wlazłowska zrobiła dziecku dwie transfuzje krwi, po czym zastosowała kurację witaminową. Mała jest uratowana. Już się bawi, jest wesoła, interesuje się wszystkim, co ją otacza. Po pokazach klinicznych zabierali głos lekarze, uzupełniając wypowiedzi swych kolegów zaobserwowanymi faktami. Po zwalno do członków Towarzystwa Lekarskiego pogłębiać swą wiedzę medyczną. (Jota)